

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SO Leszek Matuszewski

SO Mariusz Sygrela

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Agnieszki Krysmann

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2019 roku

sprawy **H. K. i B. R.** oskarżonych z art. 233 § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 3 kwietnia 2019 roku
sygnatura akt II K 994/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od oskarżonych H. K. i B. R. na rzecz Skarbu Państwa zwrot po połowie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza im opłatę sądową za II instancję w łącznej kwocie po 410 złotych.

/-/Mariusz Sygrela /-/Małgorzata Ziolecka /-/Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

B. R. oskarżony został o to, że w dniu 10 stycznia 2017 roku, w Sądzie Rejonowym w S., w sprawie o sygnaturze akt (...), uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę podając, iż nie składał podpisu na umowie o roboty budowlane z dnia 1 stycznia 2012 roku, zawartej pomiędzy PPUH Hurtownia (...) a PPHU (...),

to jest o popełnienie przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

H. K. oskarżona została o to, że w dniu 10 stycznia 2017 roku, w Sądzie Rejonowym w S., w sprawie o sygnaturze akt (...), uprzedzona o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, zeznała nieprawdę podając, iż nie składała podpisu na umowie o roboty budowlane z dnia 1 stycznia 2012 roku, zawartej pomiędzy PPUH Hurtownia (...) a PPHU (...),

to jest o popełnienie przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

(akt oskarżenia – karty 154 – 156 akt)

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2019 roku, Sąd Rejonowy Szamotułach, w sprawie o sygnaturze akt II K 994/18, uznał oskarżonych B. R. i H. K. za winnych popełnienia zarzucanego im, a opisanego powyżej czynu, to jest przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 37 a k.k., Sąd Rejonowy wymierzył obojgu oskarżonym karę po 200

stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych, a także obciążył ich po połowie kosztami sądowymi i wymierzył im opłatę w kwocie po 400 złotych.

(wyrok – karty 194 – 195, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 205 – 208 akt)

Wyrok powyższy, w całości i na korzyść oskarżonych, zaskarżył ich obrońca, adw. R. K., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k., poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, że oskarżeni B. R. i H. K. przed przystąpieniem do przesłuchania w charakterze strony zostali pouczeni o odpowiedzialności karnej z art. 233 k.k. i odebrano od nich przyrzeczenie, podczas, gdy Sąd Rejonowy w S. (...) postępowanie w przedmiocie ponownego przesłuchania oskarżonych w charakterze strony przeprowadził z naruszeniem art. 303 i 304 k.p.c.,

2. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 193 k.p.k., poprzez zaniechanie przez Sąd Rejonowy II Wydział karny przeprowadzenia z urzędu dowodu z pisemnej opinii biegłego z dziedziny grafologii na okoliczność ustalenia czy podpisy znajdujące się na umowie o roboty budowlane zostały nakreślone przez oskarżonych, podczas gdy Sąd Rejonowy w Szamotułach oparł się wyłącznie na opinii sporządzonej na potrzeby postępowania cywilnego.

W konsekwencji tych zarzutów obrońca oskarżonych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obojga oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 233 k.k. i obciążenie kosztami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

(apelacja obrońcy oskarżonych – karty 222 – 225 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona w niniejszej sprawie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również skarżący.

Ponadto kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób w pisemnym uzasadnieniu swojego wyroku przedstawił tok swojego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.), prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), sąd meriti był zobowiązany do poddania w toku procesu, w tym w szczególności w fazie wyrokowania, szczegółowej analizie wszelkie okoliczności sprawy istotne z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. Z taką samą uwagą i według tożsamyh reguł sąd ten powinien rozważyć i ocenić dowody obciążające jak i odciażające. Następnie zaś niezbędnym jest, w odniesieniu do powyższych kwestii, zajęcie kompleksowego, logicznego i wyczerpującego stanowiska w części motywacyjnej wyroku – wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2011 roku, sygn. akt II AKa 369/11.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym standardom. Stanowisko to potwierdza analiza akt sprawy

i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonych, Sąd Okręgowy wskazuje, iż – wbrew zarzutom apelacji – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisach art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Natomiast argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego.

Sąd II instancji wskazuje, iż w myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 206 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Wspomnieć jednak należy, że oskarżeni B. R. i H. K. nie przyznali się do zarzucanego im czynu i zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem I instancji odmówili składnia wyjaśnień, pomimo tego – w ślad za Sądem Rejonowym – wskazać należy, że w świetle uznanego przez ten Sąd za wiarygodny materiału dowodowego, sprawstwo i wina oskarżonych nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości.

Świadek M. K. zeznał, że oskarżeni podpisali umowę o roboty budowlane i nie kwestionowali jej treści, aż do czasu postępowania cywilnego o zapłatę. Wprawdzie świadek K. jest osobą pozostającą w sporze z oskarżonymi, co słusznie zauważył i podkreślił Sąd I instancji, dokonując oceny jego zeznań, to jednak zeznania M. K. były konkretne, rzeczowe, pozbawione negatywnego, czy emocjonalnego nastawienia do obojga oskarżonych. A ponadto znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w pisemnej opinii grafologicznej i w zeznaniach biegłego.

Biegły J. O. w opinii z dnia 11 sierpnia 2016 roku, jak również w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2019 roku, jednoznacznie stwierdził, że podpisy na umowie o roboty budowlane z dnia 1 stycznia 2012 roku zostały nakreślone przez B. R. i H. K..

Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że opinia grafologiczna z dnia 11 sierpnia 2016 roku sporządzona została w sposób szczegółowy i rzetelny, jest jasna, spójna i pełna. Podkreślić przy tym należy, że biegły dysponował zarówno wzorami pisma oskarżonych pobranymi na polecenie, jak i swobodnymi wzorami podpisów, złożonych na innych dokumentach.

Nie budzą również wątpliwości, także Sądu Okręgowego, zeznania biegłego złożone na rozprawie, w trakcie których podtrzymał w całości swoją opinię pisemną. Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji, zeznania te są rzeczowe, wyczerpujące i brak jest podstaw do ich kwestionowania.

Wartość dowodowa ujawnionych dokumentów, w postaci przede wszystkim akt sprawy cywilnej, nie budziła wątpliwości co do ich wiarygodności również Sądu Okręgowego. Podkreślić przy tym należy, że protokoły rozpraw, jako dokumenty urzędowe, obdarzone są domniemaniem prawdziwości dopóty dopóki nie zostanie to skutecznie podważone. Zaś z ujawnionych i zaliczonych w poczet dowodów protokołów rozpraw z postępowania cywilnego wynika jednoznacznie, że w dniu 10 stycznia 2017 roku B. R. i H. K. uprzedzeni zostali o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań, czyli o treści art. 233 k.k., a następnie, po odebraniu od nich przyrzeczenia, zostali przesłuchani w charakterze świadków.

Wskazać przy tym należy, że te zasadnicze fakty, ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, nie są przez skarżącego kwestionowane. obrońca oskarżonych wywodzi natomiast, że Sąd Rejonowy w S. (...) postępowanie w przedmiocie ponownego przesłuchania oskarżonych w charakterze strony przeprowadził z naruszeniem art. 303 i 304 k.p.c., co powoduje, że dowolną oceną jest, iż oskarżeni B. R. i H. K. przed przystąpieniem do przesłuchania w charakterze strony zostali pouczeni o odpowiedzialności karnej z art. 233 k.k. i odebrano od nich przyrzeczenie.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że w myśl art. 303 k.p.c. (przeprowadzenie przesłuchania) sąd przesłuchuje najpierw strony bez odbierania przyrzeczenia. Jeżeli przesłuchanie to nie wyświetli dostatecznie faktów, sąd może przesłuchać według swego wyboru jedną ze stron ponownie, po uprzednim odebraniu od niej przyrzeczenia. Przesłuchanie jednej ze stron co do pewnego faktu z odebraniem od niej przyrzeczenia nie wyłącza takiego przesłuchania drugiej strony co do innego faktu. Natomiast w myśl art. 304 k.p.c. przed przystąpieniem do przesłuchania sąd uprzedza strony, że obowiązane są zeznawać prawdę i że stosownie do okoliczności mogą być przesłuchane ponownie po odebraniu od nich przyrzeczenia. Przed odebraniem przyrzeczenia sąd uprzedza stronę o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Poza tym do przesłuchania stron i składania przyrzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące świadków, z wyjątkiem przepisów o środkach przymusowych.

W kontekście zacytowanych powyżej przepisów postępowania cywilnego, wymienionych w apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy wskazuje, że oskarżeni B. R. i H. K. zostali przez sąd cywilny uprzedzeni o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, i to przed odebraniem od nich przyrzeczenia, i po dopełnieniu tych formalności zostali przesłuchani na okoliczność czy na przedmiotowej umowie widnieją ich podpisy. Pomimo wysłuchania przed przesłuchaniem biegłego grafologa, który jednoznacznie stwierdził, że podpisy pod umową z dnia 1 stycznia 2012 roku należą do oskarżonych, oboje oskarżeni zeznali, że to nie są ich podpisy.

W kontekście powyższego całkowicie niezrozumiałe jest dla Sądu Okręgowego twierdzenie obrońcy oskarżonych, że skoro ich przesłuchanie w dniu 10 stycznia 2017 roku nie miało cech dowodu z ponownego przesłuchania stron, to nie można im czynić zarzutu, że w czasie ponownego przesłuchania w charakterze strony złożyli fałszywe zeznania. Wydaje się, że obrońca oskarżonych nie rozumie, iż odpowiedzialność karna z art. 233 k.k. nie wiąże się z tym czy przesłuchanie stanowiło czy też nie ponowne przesłuchanie strony w postępowaniu cywilnym, lecz z tym, że oskarżeni zostali przez sąd cywilny uprzedzeni o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, i to przed odebraniem od nich przyrzeczenia, a pomimo tego zeznali nieprawdę.

Zgodnie z treścią art. 233 k.k. (fałszywe zeznania) ten kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, a w myśl § 2 tego artykułu warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie.

Ponieważ oba te warunki zostały w dniu 10 stycznia 2017 roku spełnione, uprzedzono zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i odebrano od niego przyrzeczenia, dlatego w pełni zasadnie zachowanie oskarżonych

przed Sądem Cywilnym w tym dniu zostało zakwalifikowane przez Sąd Rejonowy w Szamotułach jako wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się także zasadności zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 193 k.p.k. W myśl tego przepisu, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. W niniejszej sprawie Sąd I instancji oparł się na opinii biegłego grafologa, wydanej w sprawie cywilnej. Nadto przesłuchał tegoż biegłego w toku procesu karnego.

Oczywiście zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. - każdy sąd zobowiązany jest do samodzielnego rozstrzygnięcia zagadnień faktycznych i prawnych oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu. Przyznanie zatem waloru wiarygodności konkretnemu źródłu dowodowemu w jednej sprawie nie implikuje takiej oceny we wszystkich sprawach. Zauważyć jednak należy, że Sąd Rejonowy w Szamotułach dokonał własnej rzetelnej i kompleksowej oceny dowodu z opinii biegłego grafologa, sporządzonej na potrzeby postępowania cywilnego, a także przesłuchał biegłego i ocenił także jego zeznania. Dopiero po przeanalizowaniu opinii i zeznań biegłego, Sąd Rejonowy w Szamotułach dokonał samodzielnej oceny tych dowodów, uznając je za wiarygodne, o czym mowa w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zauważyć przy tym należy, że istota zarówno procesu cywilnego, jak i niniejszego postępowania, polegała na ustaleniu czy podpisy na umowie z dnia 1 stycznia 2012 roku zostały złożone przez oskarżonych B. R. i H. K., a konsekwencją pozytywnego w tym względzie rozstrzygnięcia jest odpowiedzialność cywilna oskarżonych za niewywiązanie się z zawartej umowy i odpowiedzialność karna za złożenie nieprawdziwych zeznań, iż nie są to ich podpisy. Zatem materiał dowodowy w obu sprawach był tożsamy, a opinia grafologiczna sporządzona na potrzeby sprawy cywilnej okazała się przydatna także dla ustaleń w sprawie karnej.

Wreszcie wskazać należy, że w myśl art. 201 k.p.k. jedynie jeżeli opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. W niniejszej sprawie, jak to już wcześniej wskazywano, opinia z dnia 11 sierpnia 2016 roku sporządzona została w sposób szczegółowy i rzetelny, jest jasna, spójna i pełna, a także potwierdzona zeznaniami biegłego, złożonymi na rozprawie karnej, w trakcie których podtrzymał w całości swoją opinię pisemną, a zeznania te są rzeczowe, wyczerpujące i brak jest podstaw do ich kwestionowania.

Zatem w niniejszej sprawie nie było żadnych podstaw do przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy w Szamotułach z urzędu dowodu z innej nowej opinii biegłego z dziedziny grafologii.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała zatem, że Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych działał zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, w ramach i na podstawie obowiązującego prawa oraz zasad doświadczenia życiowego. Rozumowanie, które doprowadziło do dokonania przedmiotowych ustaleń faktycznych, znajduje pełne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Wreszcie w niniejszej sprawie, po dokonaniu prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o poprawnie oceniony materiał dowodowy, Sąd Rejonowy dokonał także poprawnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod odpowiedni przepis prawa materialnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie może bowiem budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż oskarżeni B. R. i H. K. swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

Mając na uwadze to, że apelacja obrońcy oskarżonych skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k., dokonał także oceny wymierzonej oskarżonym kary.

Analizując, zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonym kary, Sąd II instancji pragnie podnieść, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących, jak i obciążających, mających wpływ na wymiar kary.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji, przy zastosowaniu art. 37 a k.k., rodzaj i wymiar orzeczonej wobec oskarżonych kary – po 200 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda – stanowić będzie dla oskarżonych dolegliwość proporcjonalną do stopnia ich zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nich przestępstwa, i będzie dla oskarżonych istotną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwością, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Reasumując, Sąd Odwoławczy w żadnym zakresie nie podzielił argumentów przedstawionych we wniesionej apelacji i dlatego zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Szamotułach utrzymał w mocy (punkt I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 listopada 2019 roku).

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego i opłacie uzasadniają przepisy art. 633, 634 i 636 § 1 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (punkt II wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 listopada 2019 roku).

/Mariusz Sygrela/ /Małgorzata Ziółcka/ /Leszek Matuszewski/